

## POSTANOWIENIE o umorzeniu śledztwa

Dnia 7 lutego 2015 roku

Ewa Koj prokurator

Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach  
w sprawie:

zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo, popełnionej w okresie od sierpnia 1941 roku do lutego 1944 roku w Stanisławowie przez niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa oraz policjantów ukraińskich, polegającej na pozbawieniu życia bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy osób narodowości żydowskiej tj. kilkudziesięciu tysięcy osób (ok. 12 tysięcy) w tym Luisy Gruger, Karola Zuckerkandla, Róży Zuckerkandel, Sulamit Zuckerkandel, Henryka Roth oraz mężczyzny o nazwisku Fallenberg.

tj. o przestępstwa z art. 118 § 1 kk i art. 123 § 1 pkt 4 kk oraz art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

na podstawie art. 17 § 1pkt. .... 5 i 7.....kpk i art.322 § 1 kpk

### postanowił

#### postanowił:

1. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej 5 sierpnia 1941 r. w lesie Pawełcze k/Stanisławowa przez ukraińskich i niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawienia życia bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej w drodze egzekucji przez zastrzelenie 600 osób narodowości żydowskiej w tym Hirscha Scherera, Tadeusza Rosenbauma Chaima Senera, Pinkasa Lessinga, Józefa Rosmarin

tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

2. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej 12 października 1941 r. w Stanisławowie przez ukraińskich i niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawieniu życia bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej ok. 12000 osób w tym Hertę Granfunkel, Romana Grauera, Ernestynę Goldberg, Aleksandra Goldberga, Roman Grauer Karola Zuckerkand Różę Zuckerkand Henię Berber, Natana Hellera Saula Rafała Landau, Szanka Landau, Lwa Landau, Michała Lessinga Izraela Seibalda

tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

3. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej w 31 marca 1942 r. r. w Stanisławowie przez niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawienia życia poprzez zastrzelenie, pobicie oraz skierowanie do obozu zagłady w Bełżcu gdzie zostali zamordowani ok. 5000 osób bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej nieustalonej liczby osób w tym : Stella Wagner, Adolfa Bergera, Tonię Bergera, Isho Bergera, Peppi Bergera, Schulo Bergera,

tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

4. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej 22 sierpnia 1942 r. w Stanisławowie przez ukraińskich i niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawieniu życia bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej ok. 5000 osób w tym Mordechaja (Marcus) Goldsteina, Annę Nachbar, Jacoba Nachbar, Lusię Nachbar, Leonorę Süsskind, Dawida Süsskinda,

tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

5. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej 12 września 1942 r. w Stanisławowie przez ukraińskich i niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawienia życia poprzez zastrzelenie, pobicie oraz skierowanie do obozu zagłady w Bełżcu gdzie zostali zamordowani, bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej ok. 14 000 osób w tym: Esterę Försterową Eidlę (Ada) Goldstein, Oskara Seliger, Betty Seliger, Gizelę Berger.
- tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)
6. umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości stanowiącej ludobójstwo popełnionej w okresie od 2 lipca 1941 r. do lipca 1943 r. w Stanisławowie przez niemieckich funkcjonariuszy policji porządkowej i bezpieczeństwa, polegającej na pozbawienia życia poprzez zastrzelenie, pobicie bez jakichkolwiek podstaw prawnych, z motywów narodowościowych i politycznych popełnionych w celu wyniszczenia grupy narodowościowej nieustalonej liczby osób w tym : Michała Lama, Hertę Garfunkel, Seweryna Gottlieba, Moshe Horowitza, Henryka Rotha, Mojżesza Zimmermanna, Szajndlę Traub, Rychlę Berencwajg.
- tj. o przestępstwa z art. 118 § 1, 118a § 2 pkt ,2,3,4 kk, i art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.) przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)
- w stosunku do sprawców kierowniczych, podżegaczy i pomocników wobec stwierdzenia, iż postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończonej lub wobec śmierci sprawców tj. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 7 i 5 kpk,
  - w stosunku do bezpośrednich sprawców wobec śmierci ich niewykrycia tj. na zasadzie art. 322§1 kpk
  - w stosunku do pozostałych sprawców wobec śmierci ich niewykrycia tj. na zasadzie art. 322§1 kpk

### UZASADNIENIE

Tut. Komisja prowadzi przegląd akt archiwalnych sądów w sprawach o uznaniu za zmarłego wydanych w latach powojennych, w czasie której pozyskano informacje na temat zbrodni popełnionych w czasie okupacji niemieckiej w Stanisławowie. W aktach Sądu Grodzkiego w Bielsku pod sygn. IVZg 289/46 ujawniono postanowienie o uznaniu za zmarłych Karola Zuckerkand ur. 15.05.1915 r., jego żony Róży ur. 19.07.1917 r. i ich córki Sulamit ur. w 1939 r. Z akt sprawy wynika, iż byli oni mieszkańcami Bielska, po



wybuchu wojny przenieśli się do Stanisławowa. Tam w październiku 1941 r. Karol i Róża zginęli na cmentarzu żydowskim. Ich córka, oddana na przechowanie ukraińskiej akuszerce, została zabrana przez milicję ukraińską. Jej losy są nieznane. W sprawie Sądu Grodzkiego w Gliwicach sygn. Zg. 287/48 uznano za zmarłego Henryka Rotha ur. 12.05.1885 r. w Drohobyczu, który w dniu 18 lipca 1942 r. został zastrzelony w getcie w Stanisławowie.

W dniu 11 września 2013 r. z Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej w Katowicach uzyskano informację, że Lila Liam Nowakowska, matka zastępcy Dyrektora Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie dr. Jacka Nowakowskiego w czasie okupacji niemieckiej mieszkała w getcie w Stanisławowie, była świadkiem popełnionych tam zbrodni i chce złożyć zeznania na okoliczność zbrodni tam popełnionych. W ramach postępowania sprawdzającego ustalono, iż pod sygn. PP7/02 tut. Komisja realizowała pomoc prawną dla Prokuratury w Dortmundzie prowadzącej śledztwo przeciwko Hansowi Krügerowi podejrzanemu o udział w zagładzie ok. 100000 Żydów w woj. stanisławowskim. W 2002 r. przesłuchano kilkunastu świadków, którzy w okresie okupacji niemieckiej mieszkali w Stanisławowie bądź okolicach, w tym Lilę Nowakowską.

W świetle powyższego w dniu 10 października 2013 r. wszczęto śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionej w czasie okupacji niemieckiej na żydowskich mieszkańcach Stanisławowa i utworzonego tam getta. W jego toku zebrano obszerny materiał dowodowy w postaci wspomnianych zeznań świadków tj. Lilii Lam Nowakowskiej, Jana Kossowskiego, Jerzego Głowackiego, Mieczysława Dubickiego, Zdzisława Chomy, Czesława Hermana, Marii Petrus, Anny Żakowskiej, Michała Tomskiego, Michała Kujawskiego, Ireny Chazanow, Marii Ciemniakowskiej, relacji osób, które przeżyły Holocaust pozyskanych z Żydowskiego Instytutu Historycznego tj. Buni Warszawskiej, Eryka Holdera, Leopolda Blecha, Heleny Schnee, Fryderyka Nadler, Dawida Berbera, Bitty Schiler, Janiny Ciszewskiej, Matyldy Haftnel – Gelernater, Edwarda Arzta, Schmelera Sterna, Amelie Horowitz, Lili Lam, Sali Herman, Bernarda Pfefera, Marii Kiernickiej, Antoniego Sobkowicza, Karola Feuera, Jana Borysa, Józefa Lindnera, Weroniki Grycan, Marka Lessinga, Lebesmana, D. Bertischa, Izaaka Lautmana, Rity Felczer, Juliana Baczewicza, Józefa Zimmermana, Maksymiliana Hellmana, Wilhelma Friesner, Herman Simona, Henryka Seibaldy, Maksa Szragera, Józefa Stecker oraz z zasobów Yad Vashem w Jerozolimie tj. Różki Hübschtein, Szoszany Unger, Biny Bergman zd. Fischer, Sznajdli Hapern, kserokopii akt Sądu Grodzkiego w Krakowie, w Nowej Rudzie w sprawach o uznanie za zmarłych prowadzonych w latach 1946-49. Do materiałów postępowania dołączono uwierzytelniony odpis wyroku Sądu Prziśięgłych przy Sądzie Krajowym w Münster z dnia 3 i 6 maja 1968 r. w sprawie karnej p-ko Krügerowi i innym sygn.

5Ks 4/65. Dołączono zeznania świadków przesłuchanych w 1948 r. w związku z postępowaniem Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącym przygotowania wniosku o wydanie zbrodniarza wojennego o nazwisku Streger vel Streege. Są to zeznania Romana Mikulskiego, Józefa Kamińskiego, Franciszki Kamińskiej, Szymona Barona, Bernarda Szandera, Dawida Berlera, Adama Toroniewicza, Rachmila Inalera, Izydora Prowizora, Henryka Matuszewicza, Horacego Serafina, Jana Towińskiego, Michała Hirschenblata, Witolda Zdrojewskiego, Dudka Berelera.

W oparciu o tak zebrany materiał dowodowy poczyniono ustalenia faktyczne, które pozwoliły na odtworzenie przebiegu zbrodni popełnionych w Stanisławowie w okresie od 26 lipca 1941 r. do sierpnia 1944 r.

Z dniem 1 sierpnia 1941 r. województwo stanisławowskie znalazło się w tzw. dystrykcie galicyjskim i zostało wcielone do Generalnego Gubernatorstwa. Według ostatniego spisu powszechnego z 1931 r. liczba ludności żydowskiej na terenie tego dystryktu wynosiła 616 200, większość mieszkała na terenie miast. W czasie okupacji niemieckiej w Stanisławowie liczba mieszkańców narodowości żydowskiej z 38 000 wzrosła do 100 000, co było wynikiem przesiedlenia ich z innych miejscowości między innymi z Bohorodczan, Nadwórnej, Halicza, Delatyna, Słotwiny, Tłumacza, Kałusza, Ottyni, Kołomyży, Monasterzysk, Jezupola a także z Węgier.

W pierwszych dniach lipca 1941 roku do Stanisławowa wkroczył garnizon węgierski, liczący około 3 tysięcy żołnierzy, wraz z nimi węgierscy Żydzi z Podkarpacia, którzy do Stanisławowa dotarli wycieńczeni. Garnizon węgierski stacjonował w Stanisławowie do sierpnia 1941 roku. W dniu 20 lipca 1941 roku do Stanisławowa wkroczyły oddziały operacyjne z.b.V Brigadenführera SS dra Schöngartha oraz oddziały policji bezpieczeństwa utworzone we Lwowie z Brantem, Krügerem, Schottem, Lange, Hehemannem, Wilhelmem i Johanem Mauer. Hauptsturmführer SS Hans Krüger otrzymał rozkaz utworzenia jednostki zamiejscowej policji bezpieczeństwa we Lwowie, w późniejszym czasie przemianowanej na komisariat policji granicznej w Stanisławowie. Stanowisko to zajmował do sierpnia 1942 r, kiedy to został wezwany do RUSH i odwołany. Jego zastępcą został Untersturmführer Brandt. W skład jednostki wchodziło od 20 do 30 funkcjonariuszy policji kryminalnej, między innymi Schott, który był zastępcą Brandta w referacie ds. Żydów. Powołano jednostkę niemieckiej policji ochronnej (Schuppo) dowodzonej krótko przez kpt Kleesattel'a, a następnie przez kpt Streege oraz placówkę policji ukraińskiej. Do Stanisławowa przeniesiono również jednostkę żandarmerii. W Stanisławowie stacjonował również 133 Batalion Rezerwy Policji.

Gestapo zajęło gmach Sądu Wojewódzkiego przy ul. Bilińskiego przemianowanej na SSstrasse i znajdujące się za nim więzienie<sup>1</sup>. Schuz-policja zajęła budynki w centrum Stanisławowa, między innymi budynek przedwojennej polskiej policji przy ulicy Kamińskiego. Izrael Seibald, został zmuszony przez władze niemieckie do utworzenia Judenratu. Prawnik Michael Lamm został jego zastępcą. Członkiem Judenratu był również prawnik dr Tennenbaum. W dniu 2 sierpnia 1941 r. Krüger polecił zgłosić się w siedzibie gestapo inteligencji stanisławowskiej (dotyczyło to Polaków i Żydów) celem rejestracji. Zgłosiło się około 1000 osób – nauczycieli, adwokatów urzędników, lekarzy itp. Wszystkich segregowano według zawodów i ustawiano w korytarzach budynku. Stali lub klęczeli, a między nimi gestapowcy pędzili pojedyncze osoby, bijąc je kańczugiem po plecach, szczując tresowanymi wilczurami, które dotkliwie kaleczyły ofiary, dobijane strzałem z pistoletu. W ten sposób zginęło ponad 30 osób. Co kilka godzin Niemcy i Ukraińcy dopuszczali się wyrafinowanych tortur wobec zatrzymanych osób. Między innymi oprawcy ogolili sędziwego rabina Horowitza<sup>2</sup>, a następnie w obecności rabina i innych rozebrano do naga 10 Polek i 10 Żydówek. Sprowadzono kapelę żydowską i przy dźwiękach tanga biciem zmuszano rabina do wykonywania obscenicznych ruchów. Rabin skonał, a policjanci ukraińscy na oczach wszystkich zaczęli gwałcić rozebrane kobiety. Orgia została przerwana przybyciem szefa gestapo Krügera. Przez 35 godzin bez przerwy zatrzymani klęczeli z pochylonymi głowami, gdy ktoś głowę podniósł otrzymywał uderzenie kolbą. Po tym czasie wybrano kilku lekarzy oraz kilkunastu inżynierów i wypuszczono na wolność (podawana w relacjach liczba nie przekracza 30 osób). Pozostałym ok 600 osobom kazano rozebrać się do bielizny i krytymi samochodami wywieziono do lasu w Pawełczach koło Stanisławowa. Skazańcy musieli sami wykopać groby a potem rozebrać się do naga. Niemcy strzelali do trzech osób jedną kulą, tak że wiele żywych osób zostało w grobie zasypanych. Miejscowi chłopcy opowiadali, że nazajutrz ziemia ruszała się.

12 października 1941 r. w dżysty jesienny dzień, w dzień Hoszana Rabba (ostatni dzień święta Sukot), Niemcy przeprowadzili akcję, której ofiarami było ok. 12 tys. osób narodowości żydowskiej. Tego dnia Niemcy kazali Żydom opuścić mieszkania i zabrać ze sobą wszystkie rzeczy ruchome, nie wolno było zabierać przedmiotów wartościowych, pozostawiając ich w przeświadczeniu, że gdzieś zostaną przeniesieni. Od wczesnego rana SS, policja ukraińska i policja żydowska wypędzali śpiących ludzi z domów. Ok. godz. 10 poprowadzono ich w kierunku cmentarza. Wcześniej pozbawiono wszystkich kosztowności i

<sup>1</sup> Wcześniej w gmachu tym miała swoją siedzibę NKWD.

<sup>2</sup> MOSHE Horowitz, ostatni rabin w Stanisławowie

pieniędzy. Gdy jeden z esesmanów jeszcze przed bramą cmentarną, znalazł w kieszeni młodego mężczyzny złotą monetę, natychmiast go zastrzelił. Pozostali w popłoch zaczęli oddawać pozostawione kosztowności. Na cmentarzu były dwa ogromne groby głębokie na 10 m. O 14.00 zaczęła się egzekucja. Ustawiano po 20 osób nad grobem, kazano im się rozbierać, a potem wskakiwać do grobu, potem do nich strzelano. Opornych bito pałkami po głowie, a poganiani przesuwali się w stronę grobów. Do dzieci nie strzelano, tylko żywe wrzucano do dołu. W tłumie dusili się ludzie. Akcją kierował Krüger. Gdy pierwszy grób się zapełnił, zrobiono przerwę w czasie której Krüger i inni oprawcy jedli kanapki z kiełbasą popijając wódką. Egzekucja trwała do godz. 18.00, kiedy to przyjechał posłaniec z rozkazem by egzekucję zakończyć. Wówczas pozostałym przy życiu kazano iść do domów, zmuszając do śpiewania "Deutschland über alles". W czasie tej akcji został zamordowany między innymi Prezes Judenratu Izrael Seibald oraz dr Tannenbaum. Tannenbaum ciągnięty przez milicjanta ukraińskiego do grobu został przywołany przez Krügera, który chciał go wypuścić. Ten najpierw rzucił w twarz rękawiczki Krügerowi, a potem skoczył do grobu. Do grobu wskoczyła również Rita Felczer, która tego dnia straciła czternastu członków rodziny, wcześniej rozebrana do naga, szczuta psem, pozbawiona warkocza. Została jednak z niego wyciągnięta przez gestapowca Schotta, który powiedział do niej, że tak łatwo się nie umiera. Na cmentarzu nadal strzelano do Żydów, Rita Felczer upadła cała zakrwawiona udając martwą obok niej kilkunastoletni chłopiec. Pod osłoną nocy udało im się opuścić cmentarz i schronić u Polki.

W pierwszych dniach listopada 1941 r. Niemcy utworzyli getto, obejmujące ulice: prawą stronę ulicy Kazimierzowskiej, ulice Batorego, Belwederską z przecznicami, Długą z przecznicami, lewą stronę Halickiej i prawą stronę Halickiej, sama ulica pozostała aryjska. Getto zostało oficjalnie zamknięte w dniu 20 grudnia 1941 roku, pozostało w nim ok. 28 do 30 tysięcy osób. Getto zostało otoczone je drewnianym parkanem sięgającym od 2.5 m do 3 m z drutem kolczastym na górze, okna które wychodziły na stronę aryjską zabito deskami lub blachą. Przy bramach stała ukraińska lub żydowska policja. Potem wydzielono dwa mniejsze obszary dla Żydów połączone z głównym gettem. Mieszkańcy getta otrzymywali głodowe racje żywnościowe. Codziennie z powodu głodu umierało kilkadziesiąt osób. W getcie praktycznie każdego dnia zabijano ludzi na ulicach.

Przy ulicy Długiej na terenie getta stał czteropiętrowy budynek, młyn własności Samuela Rudolfa. Został przez Niemców zamieniony na więzienie. Nazwany był „Rudolfsmühle” - młyn śmierci. Pod koniec listopada 1941 r. Niemcy wyprowadzili wszystkich starszych Żydów do „młyna śmierci”, gdzie ich zamordowano. Z relacji Juliana Baczewicza

pracującego tam przez 5 miesięcy, wynika, iż do pomieszczeni, gdzie przeprowadzano egzekucje włączano ok. 200 osób. Jeden esesman stał na progu i strzelał z automatu. Stertę martwych i rannych zostawiano do rana, kiedy przyjeżdżali gestapowcy z Żydami po zwłoki. Krew zbierano szuflami do beczek i karmiono nią świnie. W tym czasie zamordowano ok. 6 tys. Żydów i kilkudziesięciu Cyganów. W Rudolfsmühle” gromadzono żydowskich mieszkańców woj. stanisławowskiego przed wysiedleniem do obozu zagłady w Bełżcu. Czekali tam na transport nawet kilka dni bez jedzenia i picia.

Pod koniec marca 1942 roku Krüger oznajmił Przewodniczącemu Judenratu Lamowi, że tylko 8000 Żydów może pozostać w getcie, a reszta - starych i chorych ludzi lub żebraków - zostanie wysłana do obozu pracy. Poleciał Lamm przygotować listę nazwisk do wywózki. Gdy Lamm odmówił, w przeddzień Paschy 31 marca 1942 r. ok. godz. 8.00, oddziały Schupo kierowane przez Streega i podpaliły kilka budynków mieszkalnych, po czym wypędzano z domów mieszkańców getta. Policjanci strzelali do każdego, kto próbował uciekać i rzucali granaty do domów. Wielu Żydów zostało spalonych żywcem. Wypędzonych zebrano na placu między ulicami Belwederską i Batorego, zmuszono ich do klęczenia całą noc. Kto się poruszył został zastrzelony. Następnego dnia rano zaprowadzono ich na dworzec kolejowy i pociągiem wysłano do obozu zagłady w Bełżcu. Podczas tej akcji zginęło ok 5000 osób, kilkaset w samym getcie.

Po tej akcji władze zmniejszyły obszar getta o jedną trzecią. Od tego czasu getto miało być przeznaczone dla tych zdrowych Żydów, którzy byli zatrudnieni w niemieckiej gospodarce. W tym czasie Niemcy przeprowadzili nowy spis mieszkańców getta. Wyszło zarządzenie na podstawie którego wszyscy Żydzi musieli zgłosić się celem ostemplowania kart do Arbeitsamtu. Przy stemplowaniu kart byli obecni trzej gestapowcy. Po ostemplowaniu kart odbyła się selekcja, wszyscy którzy posiadali karty z oznaczeniem O.B. tj. "ohne befur" zostali odstawieni na lewo. Tak samo postąpiono z ludźmi posiadającymi stempel „C”. Natomiast posiadaczy kart z literami „A” (Arbeitsfaehing”) i „B” postawiono na prawej stronie. Osoby z lewej strony nie mogły już wróci do getta i nie oddano im kart pracy. Po upływie godziny odprowadzono ich pod silną eskortą do „Rudolfsmühle”. Po trzech dniach Ukraińcy i esesmani otoczyli młyn i kazali wszystkim opuścić budynek, po czym skierowano ich na stację kolejową i wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu. Wywieziono wówczas ok. 4 tys. Żydów do Bełżca. W tydzień później zabrano kolejne 4 tys. mężczyzn i wywieziono do Lwowa na ul. Janowską<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Ośrodek pracy przymusowej



W sierpniu 1942 r. w odwecie za to, że milicjant żydowski uderzył Ukraińca przeprowadzono tzw. Akcję 1000 mężczyzn<sup>4</sup>, która kierował Streege. Najpierw, w dniu 21 sierpnia 1942 r. kazał mieszkańcom getta wykopać na placu Bandlerów przy ulicy Belwederskiej groby, do kopania grobów zapędzono również członków Judenratu. Następnego dnia o godz. 6.00 przeprowadzono łapankę, w wyniku której sprowadzono do domu na przeciwko placu ok. 5000 osób, Następnie wykonano egzekucję. Prezesowi Judenratu Goldstein Streege kazał przynieść sznury, a następnie razem z 21 członkami milicji żydowskiej powiesił go na latarniach ulicznych. Gdy sznur zerwał się pod ciężarem Goldsteina, Streege kazał go dobić z pistoletu. Ciał powieszonych nie pozwolono pogrzebać przez trzy dni. W godzinach popołudniowych kontynuowano akcję. Spędzonym na miejsce egzekucji osobom kazano się rozebrać do naga i wypędzono na plac Bandlerów w kierunku grobów. Wśród tych osób byli członkowie Judenratu, często z rodzinami. Streege i inni gestapowcy bili ich i strzelali do nich. Wszystkie te osoby pogrzebano w grobie przy Belwederskiej. W czasie tej akcji zamordowano ok. 3000 osób.

12 września 1942 r. w święto Rosz Haszana<sup>5</sup> akcję przeprowadzono, gdy robotnicy wychodzili z getta do pracy. Wywieziono wówczas do Bełżca 6 tys. osób. W getcie były dwa lagry tzw. Sammelstelle, gdzie spędzano ludzi z prowincji. Gdy lagry były przepełnione wywlekano z nich ludzi na ulicę i strzelano do nich.

23 lutego 1943 r. nastąpiła likwidacja getta w Stanisławowie. Proces likwidacji getta rozpoczął się w styczniu 1943 roku. Zgodnie z planami Niemcy przy pomocy policji ukraińskiej przeprowadzali systematyczne kontrole pozwoleń na pracę kwestionując większość z nich. Wówczas posiadaczy zakwestionowanych kart rozstrzeliwano na miejscu lub prowadzono na cmentarz i tam wykonywano egzekucję. Za każdym razem część kontrolowanyc puszczano by pozostawić innym złudzenie, że jest szansa na przeżycie. W ten sposób obszar getta nadal się kurczył, a ludzie tłoczyli się w kilku domach. Największa akcja miała miejsce w dniu 26 stycznia 1943 roku, kiedy zastrzelono 1000 "bezrobotnych" Żydów. 22 lutego 1943 r., likwidacja getta została zakończona. Poza gettem zostało jeszcze ok. 500 Żydów skoszarowanych w miejscach pracy. 25 kwietnia 1943 roku wszyscy pracownicy „Austobahn”<sup>6</sup> zostali zamordowani. W czerwcu, zamordowani zostali Żydzi, zatrudniani przez Gestapo i Schupo. 25 czerwca 1943 zamordowano pozostałych Żydów pracujących w

<sup>4</sup> Zamiarem było pozbawienie życia 1000 mężczyzn, faktycznie śmierć poniosłoprzynajmniej dwa razy tyle osób w tym kobiety i dzieci.

<sup>5</sup> Rosz Haszana to początek żydowskiego roku, rocznica stworzenia świata i jedno z najważniejszych świąt w żydowskim kalendarzu. Obchodzone jest pierwszego i drugiego dnia miesiąca Tiszrei.

<sup>6</sup> Budowa i utrzymanie dróg

Stanisławowie. Tylko kilku rzemieślników, inżynierów i szwaczek pozostawiono przy życiu. Przetrzymano ich w więzieniu. Kobiety zostały zastrzelone w dniu 29 września 1943 roku. W swojej relacji wspomina o tym Herman Simon ur. w 1923 r. który od sierpnia 1941 r. do października 1942 r. mieszkał w getcie i pracował w Gestapo jako automechanik. W październiku 1942 r. wraz ze 110 Żydami został skoszarowany na terenie placówki gestapo w Stanisławowie i pracował w garażu. W lipcu 1943 r. został osadzony z 25 Żydami rzemieślnikami w więzieniu, gdzie przebywał do marca 1944 r. kiedy udało mu się uciec. Stanisławów został wyzwolony przez wojska radzieckie w dniu 27 lipca 1944 roku. Przeżyło ok 1500 ukrywających się osób narodowości żydowskiej dzięki pomocy polskich i ukraińskich sąsiadów, którzy narażli w związku z tym swoje życie.

Do materiałów niniejszego postępowania dołączono akta w sprawie Mikołaja Werneja skazanego przez sąd doraźny w Stanisławowie na karę śmierci oraz Juliana Chałupińskiego skazanego na pięć lat ciężkiego więzienia za ukrywanie Żydów. Akta zawierają kopię wyroku z dnia 25/26 stycznia 1944 r. Z uzasadnienia wyroku wynika między innymi, iż oskarżeni pracowali w fabryce skór Badehauser w Stanisławowie, Chałupiński jako stolarz, Wernej jako majster. W zakładzie tym do końca maja 1943 r. zatrudnieni byli Żydzi. W czerwcu 1943 r. po likwidacji getta wywieziono również Żydów pracujących w zakładach. Pod koniec sierpnia 1943 r. Wernej na strychu odkrył, że ukrywają się tam trzy Żydówki. Ze współczucia nie wydał ich. Po kilku dniach zorientował się, że w sumie ukrywa się tam trzynaście osób narodowości żydowskiej. Wernej i Chałupiński zaopatrywali Żydów w żywność. W grudniu 1943 r. inny z pracowników zakładu znalazł Żydów na strychu i zawiadomił Niemców.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w Stanisławowie w okresie od lipca 1941 r. do sierpnia 1944 r. w wyniku Holocaustu zginęło ok. 100 000 Żydów, zostali zamordowani w Stanisławowie bądź wywiezieni do obozów zagłady. Wywożono ich również do obozów pracy, w których każdego dnia mogli stracić życie lub trafić do obozu zagłady. Każdego dnia Ci co zostali zamordowani i ci co ocaleli byli poddawani nieludzkiemu traktowaniu, tak bestialskiemu, że trudno opisać je znamionami przestępstw znanych prawu karnemu państw europejskich. Dlatego dla opisanie zawartości kryminalnej czynów popełnianych przez niemieckich i ukraińskich funkcjonariuszy koniecznym jest przytoczenie fragmentów zebranych w niniejszej sprawie relacji:

Maks Szrager opisuje okrucieństwa kapitana Streege, który miał zwyczaj jeździć po getcie konno i tratował ludzi. Kiedyś wjechał w kolejkę stojącą po przydział chleba, jedna z kobiet uciekając zgubiła opaskę, wówczas przywiązał ją do końskiego ogona i włączył po getcie.

Fryderyk Nadler - zastępca szefa gestapo Oskar Brand urządził dom publiczny przy ul. Romanowskiego dla gestapowców i żandarmerii. Z getta zabierał tam młode dziewczyny. Jego znajomy wcielony do zespołu grabarzy grzebał ich trupy.

Józef Steckera widział jak funkcjonariusze Józef Hoecke i Willi Mauer zimą 1942 r. zawinęli dziecko żydowskie w kłębek i kopali nim jak piłką. Widział również jak Mauer skatował trzy żydowskie kobiety przywiezione transportem z Węgier do „Młyna śmierci”.

Marian Rotter widział, jak w lipcu 1942 r. Streege konno jechał ulicami getta, ludzie znając go uciekali, na ulicy bawiło się tylko małe dziecko. Streege wziął je na konia, przewiózł, potem dał czekoladę i opuścił na ulicę. Kazał dziecku otworzyć buzię i strzelił w nią z pistoletu. Po jednej z akcji Mauer zobaczył uciekającą na jego widok młodą dziewczynę. Strzelił do niej raniąc w ramię. Gdy ta zboczona krwią upadła na ulicę podszedł do niej i kopał ją w głowę tak długo, aż zmarła.

Doktor Liebesman (brak bliższych danych). Raz został zabrany w charakterze lekarza, który miał stwierdzać zgon do młyna śmierci przez gestapowców Schotta i Grimma. Tego dnia Grimm mordował w odwecie za śmierć swojego syna na froncie wschodnim. Mordów dokonywał na sali, gdzie dogorywali chorzy, wycieńczeni z głodu i chłodu, głównie ludzie starzy, kobiety i dzieci. W kącie siedziała wynędzniała kobieta z kilkumiesięcznym dzieckiem przy piersi. Grimm strzelił w główkę dziecka, tym samym strzałem zabijając dziecko i matkę. Małe dzieci w wieku od 6 miesięcy do 4 lat wrzucono do worków, zawiązano je i przez okno wyrzucono do ciężarowych aut, a następnie wywieziono na cmentarz żydowski i zakopano. z zeznań świadków złożonych przed sądem w sprawie p-ko Krügerowi: podczas akcji 12.10.1942 r. matce, która błagała o życie dla siebie i swojego dziecka, odebrał dziecko, podrzucił w powietrze i razem z Brandtem zastrzelił, następnie zastrzelił matkę

Zebrany materiał dowodowy nie pozwala natomiast na ustalenie imiennej listy pomordowanych. Osoby składające zeznania lub relacje, opowiadając o pomordowanych członkach swojej rodziny, sąsiadach przeważnie wymieniają jedynie ich imiona, bądź same nazwiska albo też tylko stopień pokrewieństwa lub powinowactwa. Pełne dane wraz z datami urodzenia występują jedynie w aktach sądów grodzkich o uznanie za zmarłych. Pomocna w tej kwestii niewątpliwie jest baza pomordowanych udostępniona na stronie internetowej Yad Vashem, jednak nie jest ona kompletna, gdyż brak w niej wielu spośród wymienionych w dokumentach niniejszego śledztwa, jak również w bazie pojawiają się nazwiska również bez bliższych danych, bez wskazania daty zgonu. W oparciu o tę bazę udało się zweryfikować część nazwisk. Wobec tego w toku niniejszego śledztwa ograniczono się do podania imion i nazwisk ofiar tu ustalonych:

Wilhelm Waldman, syn Maurycego 3 lata (zeznania Maurycego Waldmana)  
 Efreim Waldman, s. Lazara i Marii (j.w)  
 Elias Ludmerer lat 46 (j.w)  
 Horacy Freunder (j.w)  
 Pinkas Lessing (relacja Marka Lessinga k. 1014)  
 Michał Lessing (j.w)  
 Roman Grauer, ur. 1912 r. (zeznanie L.L.Nowakowskiej k. 60, 90)  
 Wilhelm Garfunkel, ur.1890 r., sierpień 1942 wywieziony do Belżca,  
 Herta Garfunkel ur. 1926 r. (jw),  
 Mojżesz Zimmermann (relacja Jósefa Zimmermana)  
 Maten, Józef Fogel (relacja Maksymiliana Hellmana)  
 Saba Fogel (j.w)  
 Ela Fogel (j.w)  
 Norbert Weidelfedem (j.w)  
 Hanka Weiss (relacja Rity Felczer)  
 Anna Nachbar (relacja Joachima Nachbara)  
 Jacoba Nachbar (j.w)  
 Lusia Nachbar (j.w)  
 Oskar Seliger (relacja Joanny Kotniewicz)  
 Betty Seliger (j.w)  
 Gizela Berger ur. 1914 r. (zeznanie Biny Bergman)  
 Tadeusz Rosenbaum, wniosek Erny Riegelhaupt  
 Hirsch Scherer, (j.w)  
 Maria Scherer (j.w)  
 Gisela Rosmarin ur. 1887 (relacja Michał Żułkoś)  
 Józef Marek Rosmarin ur.1867 (j.w)  
 Henia Boltuch (relacja dawida Berbera)  
 Leonora Süsskind ur. 11.07.1890 r. (Zg 373/47 wniosek Norberta Schragera)  
 Dawid Süsskind ur. 24.09.1878 r. (j.w)  
 Hena, Chana Nehenzahl ur. w 1902 Zg 200/48 wniosek Samuela Nehenzahla  
 Estera z Haberów Försterowa ur. 3.06.1903 r. (Zg 425/46 wniosek Dawida Förstera)  
 Saul Rafał Landau ur. 18.04.1891 r. (Zg 759/46 wniosek  
 Szank Landau ur. 5.10.1896 r. (j.w)  
 Lew Landau ur. 11.04.1921 r. (j.w)  
 Eidla (Ada) Goldstein (Zg. 1236/46)  
 Seweryn Gottlieb ur. 31 marca 1880 r. (Zg 641/46)  
 Stella Wagner, zeznanie Luisy Gerber przed sądem w Münster  
 Adolf Berger, (j.w)  
 Toni Berger, (j.w)  
 Isho Berger, (j.w)  
 Peppi Berger (j.w)  
 Schulo Berger (j.w)

W toku niniejszego śledztwa udało się przesłuchać tylko jedną osobę pokrzywdzoną, w dniu 29.10.2013 r. Lilę Lam Nowakowską ur. 1924 r., która w czasie okupacji niemieckiej w Stanisławowie straciła ojca. Z jej zeznań wynika między innymi, iż ojciec Michał Lam, kończył studia w Wiedniu, biegle władał językiem niemieckim, był przemysłowcem, prowadził rafinerię pod Stanisławowem. Po wkroczeniu do Stanisławowa Niemców zaczęły



się prześladowania ludności żydowskiej. Niemcy wyznaczyli dzielnicę Stanisławowa tylko dla ludności żydowskiej, gdzie rodzina Lam musiała się przeprowadzić. Niemcy też utworzyli Judenrat – Radę Żydowską. Michał Lam, jako człowiek wykształcony został zmuszony przez Niemców by stanąć na jej czele. Niemcy żądali od Rady imiennych list żydów przewidywanych do wywiezienia z getta do pracy. W tym czasie wiadomo już było, że osoby te wywożone są do Bełżca i tam mordowane. Któregoś dnia, mogło to być wiosną 1942 r., Michał Lam odmówił przygotowania listy i został zabrany przez gestapo. Od tej pory ślad po nim zaginął. Po tym zdarzeniu, matka, Dorota Lam załatwiła fałszywe dokumenty i w sierpniu 1942 z dziećmi wyjechała do Warszawy. Z akt Sądu Grodzkiego w Krakowie sygn. I.Zg 213/50 z wniosku Doroty Lam o stwierdzenie zgonu męża dra Michała Lama, ur. 14.02.1888 r. w Stanisławowie, urzędnika, wynika, iż w czasie okupacji niemieckiej mieszkała z mężem przy ulicy Belwederskiej w Stanisławowie. Niemcy przeprowadzali w czasie okupacji akcje przeciwko Żydom. W dniu 24.08.1942 r. Dorota Lam miała złe przeczucia i razem z dziećmi udała się do znajomej na inną ulicę. Michał Lam miał do nich dołączyć po załatwieniu jakiejś sprawy. Czekając tego dnia długo na męża i dowiedziawszy się od przechodniów, że Niemcy przeprowadzili akcję przy ul. Belwederskiej w czasie której zginęli ludzie. Od Ludwicy Lachety (wówczas przesłuchanej) dowiedziawszy się, iż w dniu 24 sierpnia 1942 r. Niemcy otoczyli ludność żydowską na ulicy Belwederskiej i zaczęli do niej strzelać. Widziała jak stojący w pierwszym rzędzie Michał Lam osunął się na ulicę. Niemcy zastrzelili wówczas wielu Żydów, a po zakończeniu akcji tym co przeżyli pozwolili odejść. Miała okazję podejść do Michała Lama, złapać go za rękę i stwierdzić że nie żyje.

W świetle powyższego, okoliczności śmierci nie są oczywiste. Akcja w getcie opisywana przez Ludwikę Lachetę, to zbrodnia omówiona w ramach niniejszego śledztwa, która miała miejsce w dniu 22 sierpnia 1942 r. Przewodniczącym Judenratu był już wówczas Mordechaj Goldstein, który objął to stanowisko po śmierci Michała Lama. Wobec tych wątpliwości warto przytoczyć relację Julii Laster szczegółowo opisującej przebieg zdarzeń od chwili wkroczenia Niemców do Stanisławowa, z której wynika, iż w czerwcu 1942 r. zginęło kilka ton cukru z magazynu aryjskiego, posądzono o to Żyda, który uciekł. W odwecie przeprowadzono akcję, kazano członkom Judenratu zgłosić się w siedzibie gestapo. Zgłosili się z Lamem i Goldsteinem. Tylko Goldstein, po kilku dniach został zwolniony. Pozostałych wywieziono do lasu Pawelcze i rozstrzelano wraz z grupą Żydów, pracujących w niemieckich urzędach. Goldstein został powołany na stanowisko szefa Judenratu, powołano nowych 24 członków.

Na uwagę zasługuje relacja sygn.. 301/2503 Bitty Schiller ur. w 1896 r. gdyż wyjaśnia, dlaczego w relacjach o holokauście tak niewiele osobistych wspomnień i wynurzeń.

*Jakaś dwoistość jest w nas, którzyśmy przeżyli getto. Nasz instynkt życiowy odsuwa koszmarnie wspomnienia, które paraliżują naszą inicjatywę, zabijają naszą energię do życia, naszą aktywność tak potrzebną w walce o byt, dla tych którzy stracili wszystkich i wszystko. Jakiś odruch wewnętrzny stoi jednak na straży i czuwa nad każdym przeżyciem, nad każdym wspomnieniem i zupełnie niezależnie od naszej woli i świadomości, troskliwie je w zakamarkach naszej duszy przechowuje. Czy my oderwane jednostki, których najdrożsi wszyscy tam pozostali albo śmiercią męczeńską w komorach gazowych zginęli, jesteśmy przez los wyróżnieni bo nas śmierć nie dosięgła? Uważam to raczej za kaprys cyniczny, że nam żyć pozwolono. W relacji wspomina matkę, która w czasie akcji ukrywała się w piwnicy razem z 30-toma innymi osobami i udusiła poduszką swoją dwuletnią córeczkę, której nie mogła utulić w płaczu. Wspomina z nazwiska działaczkę syjonistyczną Rittermanową<sup>7</sup>, która po wykupieniu z Rudolfmühle zupełnie wyłączyła się z rzeczywistości i z blaskiem w oczach snuła wizje o Palestynie. Zastrzelili ją Niemcy, a jej córka Ruta umknęła oprawcom zażywając truciznę.*

Eksterminację Żydów w Stanisławowie przeprowadzili funkcjonariusze policji bezpieczeństwa, policji porządkowej, żandarmerii i milicji ukraińskiej. W każdej większej akcji brał udział 133 Batalion policji pod dowództwem Gustava Englischa. Pomocniczo wykorzystywano Żydowską Służbę Porządkowa jednostkę policyjną wewnątrz gett i obozów pracy na terenie Stanisławowa. Jej funkcjonariusze brali udział w rekwizycjach, łapanekach, eskortowaniu przesiedleńców oraz akcjach deportacyjnych. Akcja eksterminacyjna nasiliła się zwłaszcza w 1942 r. w wyniku rozpoczętej wiosną tegoż roku Akcji „Reinhard”<sup>8</sup>. Żydów masowo kierowano do obozu zagłady w Bełżcu.

Opisana zbrodnia miała miejsce na ówczesnym terytorium okupowanego państwa polskiego. Stanowi ona zbrodnie zabójstwa i jest ścigana obecnie na podstawie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu co wynika z przyjęcia, że stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości określoną między innymi w artykule 3 tej ustawy. Z brzmienia tego przepisu wynika, że „Zbrodniami przeciwko

<sup>7</sup> Sara (Salka) Rittermann

<sup>8</sup> 20 stycznia 1942 podczas konferencji w Wannsee (Berlin) władze III Rzeszy zrezygnowały z wyznaczania nowych odległych geograficznie terenów przeznaczonych na deportację Żydów i podjęły decyzję o zagładzie narodu żydowskiego. Konferencji przewodniczył SS-Obergruppenführer reinhard Heydrich – szef RSHA, 27 maja 1942 roku Heydrich został ciężko ranny w zamachu dokonanym na przedmieściach Pragi przez czeskich i słowackich cichociemnych – Jozefa Gabčika, Jana Kubiša i Josefa Valčíka (pod kryptonimem operacja Anthropoid). Osiem dni później zmarł.

ludzkości są w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu *Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa*, przyjętej w dniu 9 grudnia 1948 roku (Dz. U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9 i 10 i Nr 31, poz. 213 oraz z 1998 r. Nr 33, poz. 177), a także inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane”. Zgodnie z tą konwencją ludobójstwem są zabójstwa członków grupy narodowej w zamiarze jej zniszczenia. Każdy z czynów polegających na pozbawianiu życia pokrzywdzonych zbrodnię zabójstwa określoną w art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31.08.1944 roku *o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. z 1946 roku nr 69 poz. 377 z późn. zm.).

Czyny te jednocześnie wyczerpują znamiona przestępstwa określonego w art. 118 § 1 i 118a § 2 pkt 2,3,4 kk<sup>9</sup> albowiem celem popełnionych zabójstw było działanie sprawców umotywowane każdorazowo przyczynami narodowościowymi, co wynika z faktu, iż zbrodnicze zachowania popełniano wyłącznie wobec Żydów, w związku właśnie z taką ich narodowością. Pokrzywdzonych, których pozbawiano życia, wcześniej pozbawiano wolności ze szczególnym udręczeniem, stosowano tortury, poddawano ich okrutnemu i niehumanitarnemu traktowaniu, kobiety gwałcono. W miejscach egzekucji mężczyźni i kobiety musieli przed swoimi katami rozebrać się do naga i w obliczu nieuchronnej śmierci przeżywać dodatkowo zniewagę i poniżenie. Nie ma również wątpliwości, iż przestępstwa te zostały popełnione z zamiarem kierunkowym określonym w przepisie art. 118 § 1 kk. Wynika to z faktu, iż nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że celem działania sprawców było umotywowane w w/w sposób zniszczenie całych grup ludności żydowskiej.

Ustaleni sprawcy to Hans Krüger ur. 1.07.1909 r. w Poznaniu, Heinrich Schott ur. 8.11.1900 r w Münchberg, Wilhelm i John Mauer, Gustav Englisch.

Wyrokiem Sądu Prисяiętych przy Sądzie Krajowym w Münster w dniach 3 i 6 maja 1968 Hans Krüger za 23 przypadki udokumentowanych morderstw, między innymi za to że: wspólnie z Schotem w dniu 3 sierpnia 1941 w Pawelczach k/ Stanisławowa umyślnie z niskich pobudek i okrutnie zabili 600 osób, wspólnie z Schottem, Dausem, Mause i Brockiem

---

<sup>9</sup> przepis ten wprowadzony został ustawą z dnia 20 maja 2010 r. w celu dostosowania polskiego ustawodawstwa do regulacji przyjętych w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego.

w dniu 12.10.1941 r. z niskich pobudek i okrutnie zamordował 12000 osób wspólnie z Schottem, Lange w dniu 31 marca 1942 r. z niskich pobudek i okrutnie zamordował 3150 osób został skazany na karę dożywotniego więzienia. Więzienie opuścił w 1986 r. a zmarł w 1988 r. Razem z Krügerem sądzeni byli za zbrodnie w Stanisławowie i skazani na kary pozbawienia wolności: Ernst Varchmin, Josef Daus, Kurt Gise, Hans Greve, Werner Hageman, Alfred Hass, Walter Lange, Franz Mause, Werner Sankowsky. Wilhelm i John Mauer za udział w zbrodniach na żydowskich mieszkańcach Stanisławowa i okolic zostali w dniu 8.11.1966 skazani przez Sąd Krajowy w Wiedniu odpowiednio na kary 8 i 12 lat pozbawienia wolności. Sprawa Gustava Englischa za zbrodnie 133 Batalionu Rezerwy Policji była prowadzona przez Prokuraturę w Norymberdze pod sygn. Js 1851/63. Z uzasadniona wyroku w sprawie Krügera wynika, iż Heinrich Schott został przez Amerykanów wydany Polsce jako zbrodniarz wojenny, któremu udało się uniknąć odpowiedzialności. W zasobie BUiAD IPN w Warszawie znajdują się jedynie akta Sądu Okręgowego w Warszawie zawierające dokumenty zebrane przez Polską Misję Wojskową Badania Zbrodni Wojennych oraz dokumenty Międzynarodowej Komisji Ds. Badania Zbrodni Wojennych. Losy Schotta nieznane. Podobnie brak jest informacji o losach komendanta policji porządkowej Streege (brak bliższych danych), gdzie Ministerstwo Sprawiedliwości PRL w 1948 r. przygotowywało wnioski o wydanie zbrodniarza wojennego o nazwisku Streger vel Streege (nie ustalono bliższych danych poza informacją, że pochodził z Wiednia, zachowało się zdjęcie) oraz policjanta Ludwiga Grima. Również brak bliższych informacji o zastępcy Krügera Brandcie, o którym sąd w Münster pisze, że zmarł w polskim areszcie we Wrocławiu.

Główni sprawcy opisanych zbrodni zostali osądzeni w tzw. *procesach norymberskich* przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym oraz przed amerykańskimi trybunałami okupacyjnymi.

Pierwszy z procesów zakończył się wyrokiem ogłoszonym w dniach 30. 09. i 01. 10. 1946 r. w Norymberdze i obejmował 21 oskarżonych: *Hermanną Göringą, Rudolfa Hessa, Joachima von Ribbentropa, Wilhelma Keitla, Ernesta Kaltenbrunera, Alfreda Rosenberga, Hansa Franka, Wilhelma Fricka, Juliusa Streichera, Waltera Funka, Hjalmara Schachta, Karla Dönitza, Ericha Raeder'a, Baldura von Schirach, Fritza Sauckel'a, Alfreda Jodl, Franza von Papena, Artura Seyss-Inquarta, Alberta Speera, Constantina von Neuratha i Hansa Fritzschea, Martina Bormanna*. Tego ostatniego sądzono zaocznie, gdyż zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Heinrich Himmler natomiast popełnił w dniu 23 maja 1945



r. samobójstwo i tym samym nie zdołano go postawić przed sądem. Wyrok zawierał odrębną część poświęconą opisowi prześladowania Żydów jako zbrodni przeciwko ludzkości.

Odpowiedzialność oskarżonych dotyczyła różnych form popełnienia przestępstw. Byli oni sądzeni zarówno za dokonywanie zbrodni jak i za kierowanie działalnością innych osób, za które byli odpowiedzialni zgodnie z art. 6 statutu MTW. Wynikało to stąd, że osoby te popełniając zbrodnie wojenne działały w wykonaniu wspólnego planu, czyli spisku mającego na celu popełnienie tych zbrodni. W toku postępowania ustalono również, że wszyscy oskarżeni brali udział w opracowaniu i wykonaniu tego planu oraz w spisku jako przywódcy, organizatorzy podżegacze i pomocnicy.

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak na wstępie.

**Prokurator Oddziałowej Komisji  
Ścigania Zbrodni przeciwko  
Narodowi Polskiemu w Katowicach**

  
Ewa Koj